

cd

"Dokumenty i materiały po historii
Moskowskiego uniwersytetu wtoroj
polowiny XVIII wieku", t. I: "1756-1764",
N. A. Penczko, Moskwa 1960 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/3, 508-509

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



i polskiej nie tylko z zakresu prawa, ale również filozofii, historii i teologii. Pozostawał on pod wpływem zachodnioeuropejskiej kultury prawniczej XVI i pierwszej połowy XVII wieku.

Dotychczasowa literatura o Zalaszkowskim, choć bardzo bogata pod względem ilościowym, miała jednak charakter fragmentaryczny i niepełny. Autorka zajmując stanowisko krytyczne wobec publikacji drukowanych, pracę swoją oparła na materiałach archiwalnych, dotąd zupełnie nie wykorzystanych, ukazując dzięki temu Zalaszkowskiego w nowym świetle. Przeprowadziła rewizję dotychczasowych sądów i opinii. Zwróciła również uwagę na wartość tak często pomijanych dzieł historycznych Zalaszkowskiego.

Praca zawiera szereg ciekawych przyczynków do historii prawa polskiego i wskazuje na ścisłe powiązania ówczesnej naszej nauki z kulturą umysłową zachodu.

cd.

Anders Franzen, *The Warship Vasa. Deep Diving and Marine Archeology in Stockholm*. Norstedt and Bonnier Publishers, Stockholm 1960, s. 80.

10 sierpnia 1628 r. wielki, 1400-tonowy statek wojсковy „Waza” wyruszył sprzed pałacu królewskiego w Sztokholmie w swój pierwszy próbny rejs. Gdy przełynął zaledwie 2 km, nagły szwał spowodował przewrócenie i zatonięcie statku, którego wrak spoczął na dnie na głębokości 32 m.

Podjęmowane w XVII w. próby podniesienia statku zakończyły się wydobyciem jedynie pewnej liczby jego dział. Przez trzy przeszło wieki „Waza” pozostawał na dnie. Dopiero przed kilku laty miłośnik archeologii morskiej A. Franzen rozpoczął poszukiwania, które doprowadziły do odnalezienia w 1956 r. wraku. W trzy lata później statek został przeciągnięty na płytsze miejsce, na głębokości 15 m, gdzie dokonano przy pomocy nurków naprawy jego kadłuba, a w kwietniu 1961 r. podniesiono „Wazę” na powierzchnię, gdzie ma być zamieniony na muzeum.

Zbadanie konstrukcji statku i jego technicznych urządzeń będzie miało wielkie znaczenie dla historii techniki morskiej, nie zachował się bowiem z wieku XVII żaden statek w tak dobrym stanie, jak przechowany w mule morskim „Waza”.

O dziejach budowy statku, katastrofy, akcji ratowniczych i ostatnich pracach wydobywczych aż do roku 1960, relacjonuje praca odkrywcy wraku A. Franzena. Liczne ilustracje pokazują elementy wydobyte już z dna oraz etapy prac wydobywczych.

E. O.

Dokumenty i materiały po historii Moskowskiego uniwersytetu wtoroj połowiny XVIII wieku, t. I 1756—1764. Podgotowana k pieczati N. A. Penczko. Izdatielstwo Moskowskogo Uniwersiteta, Moskwa 1960, s. 415, rys. 12.

Biblioteka Uniwersytetu Moskiewskiego ogłosiła drukiem pierwszy tom dokumentów i materiałów archiwalnych dotyczących historii tego uniwersytetu w drugiej połowie XVIII wieku, zadając sobie trud ponownego przebadania (w części ocalałych po pożarze 1812 r.) protokółów konferencji uniwersyteckich. Całość wydawnictwa składa się z trzech tomów, obejmujących trzy pierwsze dziesięciolecia istnienia Uniwersytetu Moskiewskiego. Uczelnia ta odegrała szczególną rolę przy kreowaniu katedr w organizowanych — w początku XIX stulecia — uniwersytetach: dorpckim, kazańskim, petersburskim i charkowskim.

Tom pierwszy zawiera dokumenty odnoszące się do okresu powstawania i organizowania się Uniwersytetu jako ośrodka naukowego, uszeregowane chronologicznie, zaopatrzone w dokładne, wyczerpujące komentarze oraz obszerny indeks osobowy adnotowany. Komentarze i indeks stanowią większą część tomu. Książka urozmaicona jest szeregiem fotokopii najbardziej cennych i rzadkich dokumentów.

Opublikowane materiały zawierają wiadomości o pierwszych profesorach i wykładowcach uniwersytetu, o życiu studentów, dane o ilościowym i społecznym składzie uczącej się młodzieży. Dowiadujemy się też o związkach łączących Uniwersytet Moskiewski z Akademią Sztuk Pięknych, która powstała z wydziału sztuk pięknych Uniwersytetu, o gimnazjum kazańskim utworzonym z inicjatywy Uniwersytetu Moskiewskiego itd.

Wiele cennego materiału dostarczają dokumenty z działalności wydawniczej Uniwersytetu: o pracy drukarni uniwersyteckiej, o jedynej gazecie wychodzącej w tym okresie w Moskwie i pierwszych naukowo-literackich moskiewskich pismach wydawanych przez tamtejszych profesorów, o ówczesnych zasobach biblioteki i aparaturze naukowej poszczególnych zakładów.

Dziwne, dlaczego książka budząca (ze względu na swój temat) dość szerokie zainteresowanie zarówno w Rosji, jak i za granicą została wydana w tak małym nakładzie (1300 egz.), przez co praktycznie stała się pozycją nieosiągalną na rynku księgarskim.

cd.

Rudolf Eger, *Genie ohne Erfolg. Schicksale grosser Erfinder*. Benziger Verlag, Zürich — Köln 1957, s. 291.

„Historia jest zbyt śpieszna, by być sprawiedliwa... Tylko ten, który kończy dzieło, jest nagradzany, nie ten, który je zaczyna. Jedynie zwycięzca wynoszony jest ku chwale, bojownik rzucony jest w mrok”. Te myśli Stefana Zweiga posłużyły za motto zbiorowi szkiców biograficznych Rudolfa Egera poświęconych wynalazcom, którzy podjęli pracę nad niektórymi największymi wynalazkami XIX w., lecz pracy tej nie mogli doprowadzić do uświetnionego triumfem ostatecznego rezultatu. Temat taki jest bliski polskiemu historykowi techniki, który w badaniach nad techniką polską napotyka na wiele ciekawych osiągnięć dziś całkowicie zapomnianych i obcych nie tylko szerokiemu czytelnikowi ale i specjaliście danej dziedziny techniki. Książka Egera nie przynosi jednak wiele rewelacyjnego materiału. Jest publikacją skierowaną do dużego kręgu młodych odbiorców, których wiadomości o twórcach np. lokomotywy ograniczają się do nazwiska Stephensona. Za „zapomnianych” uznano więc tak znanych twórców, jak Trevithick, Lilienthal czy Marcus. Z mniej znanych postaci omówionych w pracy warto wskazać na Wilhelma Bauera, jednego z pionierów żeglugi podwodnej, i Filipa Reisa, poprzednika Bella w pracy nad telefonem.

Szkice Egera pisane są w sposób interesujący i zawierają wiele ciekawych szczegółów tak natury technicznej, jak i anegdotycznej, dobrze informujących o osobach wynalazców i warunkach, w jakich pracowali. Szerokie tło historyczne obrazujące stosunek społeczeństwa do prac wynalazcy, ukazanie jego walki o zrozumienie i poparcie dla swych prac stanowią szczególnie walor książki. Nie tylko bowiem wynalazki, ale i opisane w książce warunki działania wynalazców, należą dziś do historii i chyba warto przypominać o nich młodemu pokoleniu.

S. F.